# KRYNICKIE ZDROJE

ISSN 1234-2394

Cena 2,00 zł

WRZESIEŃ 2011 • GAZETA LOKALNA • R. XVIII Nr 3 (171)


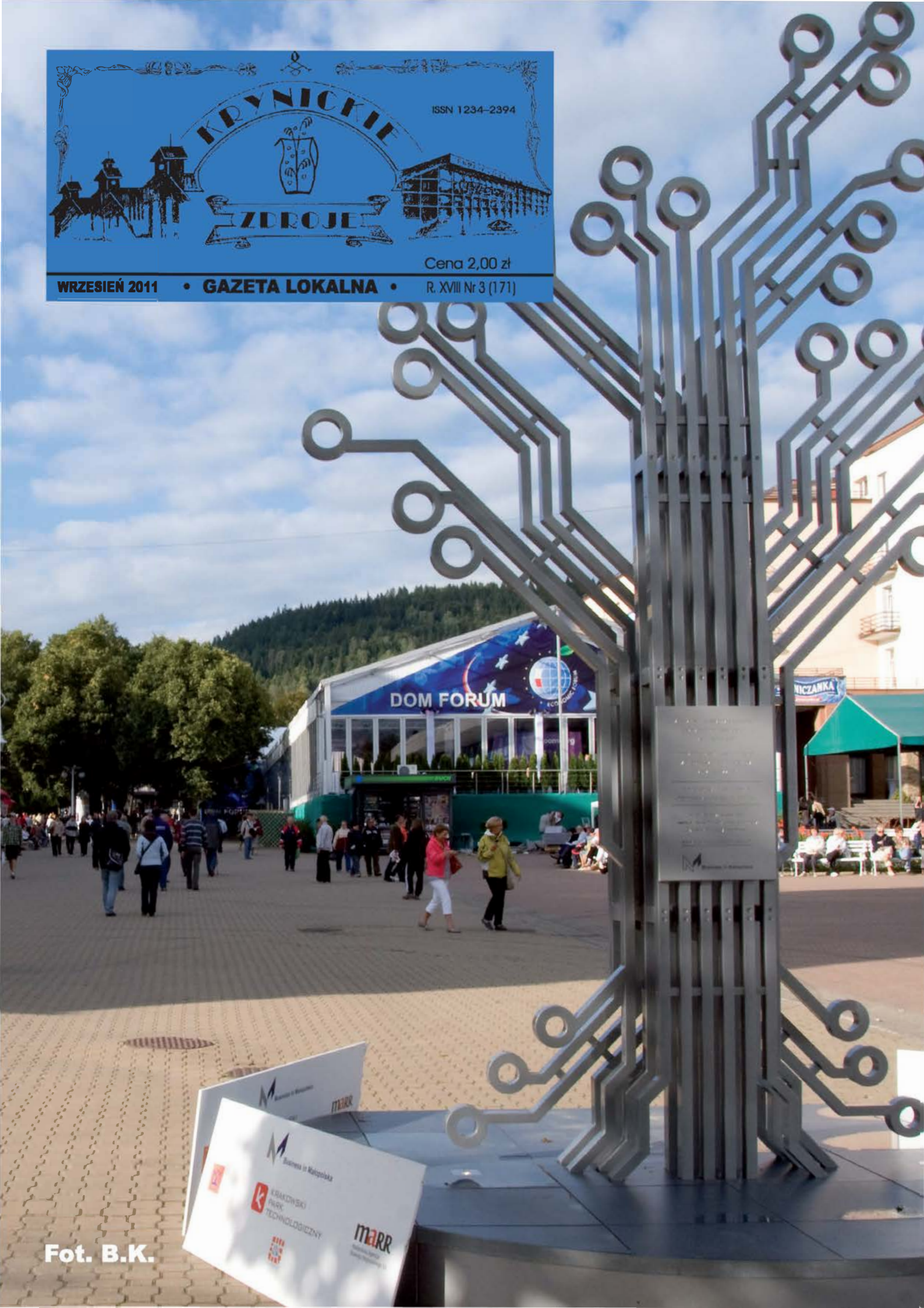


Fot. B.K.

# CO WIDAĆ, CO SŁYCHAĆ...

*Pomysł na oryginalną promocję uzdrowiska w strojach retro cieszy się dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców i gości Krynicy-Zdroju.*
*Więcej na ten temat na str. 7*

*Po raz kolejny zawodnicy i amatorzy mogli spróbować swoich sił podczas II Festiwalu Biegowego Forum Ekonomicznego, który odbył się 10-11 września br.*

*2 września 2011r. uroczystego otwarcia Gminnego Centrum Integracji Społecznej dokonał Stanisław Kracik Wojewoda Małopolski oraz Dariusz Reśko burmistrz Krynicy-Zdroju. Wśród zaproszonych gości byli również: Stanisław Sorys Członek Zarządu Województwa Małopolskiego, Barbara Bartuś Poseł na Sejm RP, Andrzej Czerwiński Poseł na Sejm RP.*

*Obiekt powstał na miejscu parterowego budynku Publicznego Przedszkola nr 5 w Krynicy-Zdroju. Posiada trzy kondygnacje naziemne, przystosowane do obsługi osób niepełnosprawnych (winda, toalety, ciągi komunikacyjne). Powierzchnia użytkowa to 1299,94 m$^2$.*

*Otwarciem wystawy „Cyrylickie starodruki cerkiewne XVII-XVIII wieku" w Centrum Kultury w Krynicy-Zdroju rozpoczęły się obchody 30-lecia parafii prawosławnej pod wezwaniem św. Włodzimierza Wielkiego. Główne nabożeństwo dziękczynne wraz z procesją, podczas której poświęcono krzyż i cerkwie, miało miejsce 28 lipca.*

*30 czerwca w Sali Balowej Starego Domu Zdrojowego Krynickie Towarzystwo Kulturalne im. Jana Kiepury świętowało 25-lecie działalności. Wręczone zostały Złote Jabłka Sądeckie, które otrzymali: Małgorzata Miecznikowska-Gurgul, Andrzej Piasek, Lucyna Janus-Górka, Barbara Cieniawa, Michalina Hopej oraz Anna Morawska. Burmistrz, Dariusz Reśko przyznał im również Złoty Herb Krynicy-Zdroju, natomiast Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego odznaczenie Zasłużony dla Kultury Polskiej.*

*Fot. 2-6, B.K.*

## XXI Forum Ekonomiczne w Krynicy-Zdroju

# Europejskie dylematy: partnerstwo czy rywalizacja?

W tym roku ,po raz dwudziesty pierwszy, Krynica-Zdrój była gospodarzem Forum Ekonomicznego, które odbyło się w dniach od 7-9 września. Od środy 7 września ekonomiści, biznesmeni, politycy, naukowcy dyskutowali o kryzysie gospodarczym, przyszłości świata i kapitale. Odbyło się 6 sesji plenarnych, ponad 130 debat podzielonych na 12 bloków tematycznych. Przez trzy dni ponad dwa tysiące gości dyskutowało m.in.: o przyszłości UE, kryzysie finansowym, energetyce, bezpieczeństwie międzynarodowym.

W tym roku, oprócz premiera Donalda Tuska, który otworzył XXI Forum Ekonomiczne, gośćmi byli, m. in.: prezydent Gruzji Micheil Saakaszwili, premier Mołdawii Vlad Filat, były prezydent Ukrainy Wiktor Juszczenko. Pojawili się również polscy ministrowie, m.in. Waldemar Pawlak, Jacek Rostowski, Ewa Kopacz, Cezary Grabarczyk, posłowie i przedstawiciele lokalnych samorządów.

Uczestnicy jednej z najważniejszych podczas krynickiego forum debat dyskutowali, czy potrzebna jest rozbudowa struktury Unii Europejskiej, aby wesprzeć skutecznie szanse wyjścia z kryzysu ekonomicznego, jaki dotknął całą Europę. W sprawach finansowych uczestnicy debaty widzieli dwa problemy. Pierwszy, w jaki sposób pieniądze, które przepływają z bogatych krajów do biedniejszych są używane. Co zrobiono z tymi pieniędzmi? Zainwestowano je czy „przejedzono"? Obywatele muszą dostać nowe bodźce do przejścia przez kryzys. Gospodarki muszą się otworzyć na nowe dziedziny. Jedną z nich mogą stać się usługi, w których można znaleźć setki tysięcy nowych miejsc pracy. Przedstawiony podczas Forum raport „Konkurencja, współpraca, solidarność europejska" jest podsumowaniem mijających siedmiu lat po unijnej akcesji. Głównymi mechanizmami wzrostu gospodarczego w państwach Europy Środkowo-Wschodniej w okresie tuż po wstąpieniu do Unii Europejskiej były zwiększone inwestycje, zwłaszcza zagraniczne, oraz eksport, dlatego też większe szanse na poprawę sytuacji finansowej miały kraje położone bliżej Europy Zachodniej. Prof. Witold Orłowski, Główny Doradca Ekonomiczny PwC, wskazał na Polskę, Słowację i Czechy, jako te kraje, którym udało się pod względem rozwoju gospodarczego zbliżyć do Europy Zachodniej. Istotnym czynnikiem wspierającym nowych członków Unii Europejskiej okazały się również regularnie napływające fundusze unijne, bez których kryzys finansowy okazałby się zdecydowanie bardziej dotkliwy. Podczas debat zastanawiano się również nad pytaniem czy budować w Polsce elektrownie jądrowe. Z punktu widzenia Unii Europejskiej czeka nas epoka energetyki bezemisyjnej. Ma ją zapewnić energetyka jądrowa jako wiodąca i ta ze źródeł odnawialnych (wiatr i woda). Poza dylematem atom czy węgiel i gaz warto rozmawiać o oszczędzaniu energii. Prócz gaszenia światła, czy innych form ekologicznego podejścia do tematu ograniczania potrzeb zużycia prądu, w skali makro wprowadzenie konkurencyjności wśród dostawców energii spowoduje zmieszenie zużycia.

Podczas tegorocznego Forum Rada Forum Ekonomicznego wybrała Człowiekiem Roku 2011 premiera Republiki Mołdawi Vladimira Filata. Jest to nagroda dla wybitnej osobistości, która swoją postawą i dokonaniami wywarła znaczący wpływ na bieg spraw w tej części Europy. Rada wyróżniła Tauron mianem firmy Europy Środkowo - Wschodniej. Zdaniem kapituły firma udowodniła, że w trudnych warunkach transformującej się gospodarki można odnieść sukces, dzięki odważnym inwestycjom i dobremu zarządzaniu. Fundacja „Cała Polska czyta dzieciom" otrzymała nagrodę Organizacji Pozarządowej Europy Środkowo-Wschodniej za to, iż swoimi działaniami wnosi istotny wkład w poprawę warunków życia instytucji i ludzi w regionie. - Jest to równocześnie nagroda dla organizacji, która skutecznie przyczynia się do budowy i wzmacniania społeczeństwa obywatelskiego - zaznaczyła w uzasadnieniu Rada Programowa Forum.

Co roku krynickie Forum gromadzi międzynarodowe grono ekspertów i liderów życia politycznego, społecznego, gospodarczego oraz kulturalnego. Bezpośrednia wymiana doświadczeń i poglądów ułatwia podejmowanie decyzji oraz wspólnych działań ważnych dla rozwoju współpracy międzynarodowej i międzyregionalnej. Skala i rozmach Forum wypromowała Krynicę- Zdrój w Polsce i za granicami. Miasto nie jest już tylko znanym uzdrowiskiem - jest również miejscem nazywanym „Polskim Davos"

*Fot. B.K.*

# DKK Lubią czytać i rozmawiać o książkach

Miłośnicy literatury pięknej mogą podzielić się swoimi wrażeniami z przeczytanych lektur na kolejnych spotkaniach Dyskusyjnego Klubu Książki, które odbywają się raz w miesiącu w siedzibie krynickiej biblioteki przy Deptaku. Podczas wakacji odbyły się dwa spotkania. W lipcu dyskutowano na temat reportażu Angeliki Kuźniak „Marlene", poświęconym Marlenie Dietrich. Tematem sierpniowego spotkania była książka Jana Sztaudyngera i Anny Sztaudynger pt."Chwalipięta, czyli rozmowy z tatą" o znanym fraszkopisarzu Janie Sztaudyngerze.

Kolejne spotkania cieszą się coraz większą popularnością, za każdym razem przybywa członków DKK. Rośnie też „apetyt" na dobrą literaturę – na kolejne, wrześniowe spotkanie uczestnicy wybrali już dwie pozycje do czytania: powieść Bogumiła Hrabala pt. „Obsługiwałem angielskiego króla" oraz autobiograficzną książkę Marii Nurowskiej zatytułowaną „Księżyc nad Zakopanem".

Uczestnicy spotkań nie muszą znać się na literaturze, ani prowadzić poważnych literackich dyskusji. Klub jest otwarty dla każdego, kto lubi czytać, chce podzielić się swoimi refleksjami z innymi, ale także posłuchać co mają do powiedzenia na ten temat pozostali członkowie. Przy okazji może spędzić wolny czas w miłym towarzystwie.

Biblioteka serdecznie zaprasza na najbliższe i kolejne spotkania, które odbywają się w czytelni Biblioteki pod Górą Parkową (ul. Nowotarskiego 1, tel. 18-471-22-03, www.bibliotekakrynica@wp.pl) Red.

# Katalog biblioteki dostępny przez internet

Użytkownicy Biblioteki Publicznej w Krynicy –Zdroju mogą już bez wychodzenia z domu sprawdzić czy poszukiwane przez nich książki są dostępne w bibliotece. Jest to możliwe dzięki udostępnieniu online katalogu zbiorów na stronie internetowej biblioteki (www.bibliotekakrynica.pl). Jedynym warunkiem jest podłączenie do internetu. Wchodząc do internetowego katalogu biblioteki musimy tylko wpisać autora lub tytuł bądź inne dane książki i zaraz wyświetla się informacja, w których filiach biblioteki znajduje się poszukiwana pozycja. Możemy także sprawdzić rok wydania, wydawnictwo, serie, co jest istotne, między innymi w przypadku podręczników akademickich.

Obecnie krynicka biblioteka i jej filie mają wprowadzone do katalogu komputerowego około 80 % księgozbioru. Baza jest na bieżąco uzupełniana o przybywające nowości i pozostałą część woluminów. To rozwiązanie znacznie ułatwi dostęp do książnicy wszystkim czytelnikom, zwłaszcza uczniom i studentom, którzy korzystają głównie z zasobów czytelni. Na wprowadzeniu nowoczesnych technologii w naszej bibliotece skorzystają także turyści i kuracjusze, którzy zamierzają przyjechać do Krynicy i poświęcić swój czas, między innymi na czytanie, zapoznanie się z nowościami czy też z informacjami o regionie.

Wszystkie zmiany i unowocześnienia związane są z realizacją projektu pod nazwą „Budowa zintegrowanego systemu informacji i zarządzania zbiorami 33 bibliotek publicznych w województwie małopolskim z użyciem technologii teleinformatycznych", w którym uczestniczy krynicka biblioteka i jej filie. Po jego zakończeniu będzie możliwa elektroniczna rezerwacja książek, a także uruchomiony dostęp do baz ponad 150 placówek bibliotecznych z pięciu powiatów województwa małopolskiego. Zostanie również wprowadzony system komputerowego wypożyczania, każdy czytelnik otrzyma elektroniczną kartę.

A.J.

PROGRAM REGIONALNY NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI · Małopolska · UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

**BUDOWA ZINTEGROWANEGO SYSTEMU INFORMACJI I ZARZĄDZANIA ZBIORAMI 33 BIBLIOTEK PUBLICZNYCH W WOJEWÓDZTWIE MAŁOPOLSKIM Z UŻYCIEM TECHNOLOGII TELEINFORMATYCZNYCH**

Wartość całkowita projektu: 1 401 330,13
Wartość dofinansowania: 1 050 997,50

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013

Fundusze Europejskie dla Małopolski

## Śp. Stefan Półchłopek

# Kochał Krynicę, żył i pracował dla niej.

27 lipca 2011 r. w wieku 95 lat odszedł z naszej społeczności człowiek – legenda, znany, zasłużony, całym sercem oddany miastu - STEFAN PÓŁCHŁOPEK.

Fot. B.K.

Pamiętamy Go jako pierwszego dyrektora ośrodka FWP, szefa i twórcę krynickiego „Podwieczorku przy mikrofonie", „Zimowych Dni Krynicy", Festynu z Dziennikiem czy Festiwalu im. Jana Kiepury. Przez wiele lat pełnił funkcję Przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, potem objął stanowisko Sekretarza Społecznego Komitetu Rozwoju Krynicy. Był członkiem Zarządu KTH i PTTK. Zasłużony dla Kultury, Sportu i Turystyki, Służby Zdrowia i Związku Inwalidów Wojennych. Za swą działalność i wielkie zaangażowanie w pracę został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Oświęcimskim. Otrzymał tytuł Zasłużony dla Ziemi Sądeckiej oraz Medal Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów. Jako człowiek nietuzinkowy, znawca historii uzdrowiska i organizator licznych spotkań i wydarzeń kulturalnych, stał się prawdziwą legendą naszego miasta. W 1982 r. reżyser Marek Piwowski, nakręcił o nim krótkometrażowy film dokumentalny pt. „Magister Półchłopek".

*Twórca i gość honorowy Festiwalu im. Jana Kiepury*

Urodził się w Krośnie 22 listopada 1916 roku. Krótko przed wybuchem II wojny światowej przybył z rodziną do Krynicy. Jako młody człowiek wstąpił do harcerstwa, w 1939 r. rozpoczął studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim, przerwane wybuchem wojny. W 1942 r. został aresztowany za działalność w organizacji podziemnej i umieszczony w więzieniach w Nowym Sączu i w Tarnowie, a następnie wywieziony do obozu w Oświęcimiu, gdzie otrzymał numer więzienny 96030. Przed zakończeniem wojny przebywał jeszcze w dwóch innych obozach - w Sachsenhausen i Buchenwaldzie. Po powrocie do Krynicy rozpoczął pracę na rzecz uzdrowiska. Dzięki Jego staraniom Nikifor (Epifaniusz Drowniak) otrzymał opiekę i pomoc. Postać „Magistra" Półchłopka na trwałe wpisała się w historię, kulturę i rozwój naszego uzdrowiska, za co przyznano Mu tytuł Honorowego Obywatela Krynicy-Zdroju.

*Z żoną Teresą na I Powiatowym Dniu Bibliotekarza w Krynicy - Zdroju, 2001 r.*

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 1 sierpnia. Mszę żałobną w kościele zdrojowym prowadził proboszcz parafii ks. Bogusław Skotarek. Kondukt żałobny przeszedł ulicami miasta. Pochowany został w grobowcu rodzinnym na cmentarzu zdrojowym. Mowę pożegnalną i wspomnienie o zmarłym wygłosił burmistrz Krynicy-Zdroju, Dariusz Reśko.

Pan Stefan był serdecznym przyjacielem Biblioteki Publicznej w Krynicy-Zdroju. Swoją ogromną wiedzą na temat historii naszego uzdrowiska dzielił się na łamach gazety „Krynickie Zdroje", w której od samego początku (od 1994 r.) zamieszczał niezwykle ciekawe i cenne artykuły. Wśród nich m.in. teksty: „Wspominam Nikifora", „Melchior Wańkowicz w Krynicy", „O wielce zasłużonym dla Krynicy doktorze Henryku Ebersie", seria artykułów o krynickich rodach i wiele innych. Uczestniczył żywo w wydarzeniach związanych z naszą instytucją. Służył pomocą, udostępniał materiały źródłowe, fotografie, afisze. Jego opowieści i wspomnienia były kopalnią wiedzy o najciekawszych szczegółach z życia miasta. W naszej pamięci pozostanie na zawsze, jako człowiek pełen humoru, niespożytej energii, wielki społecznik i pasjonat, Ktoś - kto kochał Krynicę, żył i pracował dla niej.

Opr. MS

# POZNAĆ ŁEMKÓW

W pierwszej połowie sierpnia (5 – 13 VIII) bawiła w gminie Krynica-Zdrój międzynarodowa grupa młodzieży - 18 osób z Ukrainy i 20 z Polski, w tym także osoby niedosłyszące. Celem ich pobytu było poznanie historii i kultury Łemków oraz jej promowanie. Fantastyczna zabawa, a także nauka i wyjazd w dużej grupie były możliwe dzięki Fundacji Platan, z której wyszła inicjatywa projektu pt. „Z przeszłością w przyszłość´". Projekt był finansowany z programu „Młodzież w działaniu".

O realizacji projektu mówi Adrianna Troszczyńska: *Spotkanie obu naszych grup - polskiej i ukraińskiej nastąpiło 5 sierpnia w Tyliczu. Przez pierwsze dwa dni poznawaliśmy się między sobą i uczyliśmy komunikacji - początkowo z trudem przychodziło nam porozumienie się, zwłaszcza części ukraińskiej z młodzieżą niedosłyszącą. Podzielono nas na grupy, w każdej musieli znaleźć się Polacy i Ukraińcy, pełnosprawni i niedosłyszący, aby grupy miały wyrównany poziom i mogły równomiernie rozdzielić obowiązki pracy. Poszczególne grupy podjęły opracowanie najróżniejszych tematów - od kultury łemkowskiej przez kuchnię, architekturę, język, po sławnych Łemków. W ciągu tygodnia naszej pracy często wzbudzaliśmy sensację szukając informacji do swoich małych reportaży, ubrani w jednakowe koszulki, notujący coś, biegający po mieście z aparatami. Było dużo pracy, ale równie dużo śmiechu - gdy nie mogliśmy się porozumieć, gdy nasi ukraińscy przyjaciele wyłapywali pojedyncze słowa i zaczynali je sobie przyswajać, gdy wszyscy uczyliśmy się migać swoje imiona - ale najwięcej śmiechu sprawiło nam nagrywanie czołówek do naszych reportaży, a potem oglądanie wpadek. Wszystkie dni były przeplecione pracą i zabawą - ciężkim dniem był „dzień historyczny", kiedy każda grupa otrzymała temat i musiała poszukać w internecie informacji i określić swoje zdanie na dany temat. Dzień był wyjątkowo trudny nie ze względu na większą ilość pracy, tylko właśnie na temat - często nie zgadzaliśmy się, które wydarzenia były złe, a które dobre. Przykładem może być Banda UPA, organizacja, która walczyła za wolność i niezależność Ukrainy, jednocześnie mordując Polaków; polska część grupy uważała, że mordowanie było nie do przyjęcia, co rozumieli Ukraińcy, ale jednocześnie podkreślali, że UPA nie była do końca zła, bo walczyła w dobrej sprawie. Do tego dochodziła coraz bardziej widoczna bariera językowa; gdy poruszało się trudne tematy, zaczynało brakować słów, zwłaszcza, że część z nas porozumiewało się w języku angielskim, który nie jest ojczystym. Kiedy ta bariera została pokonana, zrozumieliśmy, że każdy problem da się jakoś kompromisowo rozwiązać, i że porozumienie się jest dla nas priorytetem. Praca stała się łatwiejsza, kiedy poznaliśmy historyczne zawiłości i wyjaśniliśmy sobie dokładnie, co o tym sądzimy.*

*Efektem końcowym naszych poszukiwań było powstanie filmu na podstawie zgromadzonych materiałów. Ostatni dzień spędziliśmy rozpowszechniając nasze materiały, które skleiliśmy w jedną wielką całość, mając nadzieję, że kogoś nasza praca zainteresuje, i że Łemkowie będą znani nie tylko w okolicy, w której żyją, ale także dalej. Postaramy się, aby płyty z logiem fundacji Platan dotarły do jak największej liczby ludzi. Projekt nauczył nas wiary we własne możliwości, pozwolił poznać kulturę Łemków, dał możliwość poznania nowych ludzi i nauczył kreatywności. Przy okazji miło spędziliśmy czas zwiedzając okolice Tylicza, a nawet jedno słowackie miasto.*

W swych wędrówkach po gminie Krynica-Zdrój uczestnicy projektu trafili także do Biblioteki Publicznej Gminy Krynicy-Zdroju. Na czytelni zapoznali się z publikacjami dotyczącymi Łemkowszczyzny: albumami, książkami, czasopismami oraz wysłuchali pogadanki o Nikiforze i Krynicy-Zdroju.

(Oprac. red.)

# Belle epoque na krynickim Deptaku

Tego lata spacerując po Deptaku, można było spotkać grupę osób przebranych w kostiumy z dawnych epok. Damy w długich, eleganckich sukniach, fantazyjnych kapeluszach, panowie we frakach i cylindrach, wzbudzali wielkie zainteresowanie gości i mieszkańców uzdrowiska. Pomysł tej oryginalnej formy promocji Krynicy-Zdroju zaproponowała, mieszkająca od czterech lat w naszym mieście, pani Hanna Antoszewska. Inicjatywa zyskała aprobatę władz miasta, które wyasygnowały środki finansowe na część kostiumów, ale większość

strojów udało się sprowadzić z warszawskich teatrów za darmo. Kilka miesięcy trwało przygotowanie do prezentacji – pranie, prasowanie, przerabianie i dobieranie dodatków. Całość przedsięwzięcia jest firmowana przez Krynicką Organizację Turystyczną. Już po pierwszym dniu „chodzenia" okazało się, że pomysł był trafiony – były brawa, podziękowania, wiele osób robiło zdjęcia.

*„Nasza grupa jest przebrana w stroje z końca XIX i początku XX wieku, mamy też ubrania z lat 30-tych, ale one są mniej efektowne i na razie nikt nie chce się w nie przebierać. Jest też jeden strój szlachecki, tylko brakuje do niego długich butów. Myślimy też o strojach zimowych. Ale muszą być z grubszego materiału, do tego futra, odpowiednie buty. Na początku do projektu zaangażowały się 24 osoby, ale ostatnio chodziło kilkanaście, ponieważ grupa młodzieży wyjechała na wakacje. Zachęcamy do przyłączenia się do naszej grupy, szczególnie brakuje nam panów. Na razie chodzimy do południa w soboty i niedziele."* - opowiada pani Hanna.

Mimo że całe przedsięwzięcie prezentowania na Deptaku strojów retro nie ma jeszcze nazwy ani tytułu, są plany aby ten pomysł rozwijać. Jedną z propozycji, autorstwa pani Elżbiety Słysz jest otworzenie na Deptaku tymczasowej wypożyczalni takich strojów. Turyści przebywający w Krynicy, za niewielką opłatą mogliby przebierać się, spacerować, robić sobie zdjęcia. Jest też pomysł, aby podczas chodzenia rozdawać ulotki, promujące atrakcje uzdrowiska, np. w kształcie wachlarza, ze zdjęciami w kolorze sepii.

Pod koniec sierpnia młodzież przebrana w stroje z epoki uświetniła promocję albumu pt. „Krynica na starej fotografii", która odbyła się w pensjonacie Małopolanka.

Inicjatywa okazała się trafiona i warta kontynuacji. By osiągnąć taki efekt potrzeba dużego zaangażowania, czasu i oczywiście środków. Nadal bardzo potrzebne są wszelkiego rodzaju dodatki. *„Dobrze by było zrobić taką akcję - jeżeli ktoś ma niepotrzebne stare rzeczy – chętnie przyjmiemy, np. kapelusze, torebki, nie możemy też nigdzie zdobyć cienkich rękawiczek - apeluje pani Hanna. Mamy też taki problem, że podczas chodzenia jest gorąco, trzeba zrobić jakąś przerwę (samo ubieranie zajmuje dwie godziny), czegoś napić. Dorośli mogą sobie pozwolić na pójście do kawiarni, kupienie kawy czy napoju, ale młodzież nie ma za co. Na to nie ma żadnych środków. Sami sponsorujemy im to picie, nieraz zaprasza pensjonat Małopolanka. Uważam, że ci młodzi wolontariusze – uczniowie czy studenci powinni mieć zapłacone kilka groszy za to chodzenie. Nie mamy też garderobianej, która mogłam zajmować się strojami, na razie praniem, prasowaniem czy przerabianiem zajmuję się sama, poświęcam na to kilka godzin tygodniowo i oczywiście soboty i niedziele".*

Pomysłodawczyni tego oryginalnego pomysłu, pani Hanna Antoszewska wcześniej mieszkała w różnych miejscach w Europie. W jednym z francuskich miasteczek, jego mieszkańcy przebierali się w regionalne stroje, odbywało się z ich udziałem wielkie przedstawienie, co bardzo przyciągało tam turystów. To wydarzenie zainspirowało panią Hannę do sięgnięcia do lat świetności kurortu i przeniesienia do czasów współczesnych. Profesjonalnie pani Hanna zajmuje się projektowaniem wystaw, plakatów, kostiumów, wykonuje dekoracje do przedstawień, od wielu lat współpracuje z Międzynarodowym Festiwalem Bajek w Berlinie, w naszym mieście razem z mężem prowadzi pensjonat. Uważa, że nie ma drugiego tak pięknego kurortu jak Krynica.

Fot. Małopolanka, A.J.

# Krynica na starej fotografii

We wtorek 23 sierpnia w pensjonacie Małopolanka odbyła się promocja najnowszego albumu o Krynicy-Zdroju zatytułowanego „Krynica na starej fotografii" . Publikacja prezentuje materiał zdjęciowy dotyczący miasta i uzdrowiska z okresu od końca XIX w. do wybuchu II wojny światowej. Pokazane w książce fotografie pochodzą ze zbiorów

archiwalnych Biblioteki Publicznej oraz: albumów rodzinnych mieszkańców Krynicy, kronik krynickiej straży pożarnej, albumów Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP i zbiorów krynickiego koła PTTK. Jest to wydawnictwo unikatowe i niepowtarzalne przede wszystkim ze względu na to, że wiele zaprezentowanych w nim zdjęć nigdy wcześniej nie było publikowanych. Dodatkowym walorem albumu jest jego staranne, edytorskie wydanie - dzięki nowoczesnym technikom obróbki zdjęć wydobyto piękno starych fotografii, a tłumaczenie wstępu i podpisów zdjęć na język angielski nadało albumowi uniwersalny charakter. Książka została wydana dzięki trzem podmiotom: Urzędowi Miejskiemu w Krynicy-Zdroju, Bibliotece Publicznej w Krynicy-Zdroju oraz Wydawnictwu S-CAN z Tarnowa.

Podczas promocji burmistrz Krynicy-Zdroju, Dariusz Reśko uroczyście wręczył egzemplarze albumu osobom,

które udostępniły swoje prywatne zbiory i pamiątki rodzinne. Dyrektor Biblioteki Publicznej Grażyna Lubańska opowiedziała o pracach nad publikacją i podziękowała wszystkim, którym leży na sercu pielęgnowanie historii Krynicy i dbanie o pamiątki z przeszłości. Akcentem nawiązującym do lat świetności kurortu była grupa młodzieży w autentycznych strojach z XIX/XX witająca zaproszonych gości.

Dla kryniczan i wszystkich miłośników uzdrowiska album „Krynica na starej fotografii" ma wartość szczególną, przywołuje i utrwala piękno przedwojennego kurortu, pokazuje jego gości i mieszkańców, których potomkowie mieszkają tutaj do dziś. Jest cenny także pod względem historycznym i dokumentalnym, będzie służył promocji miasta. Fot. A. Gulewicz, Red.

# Drugie spotkanie z „Moją Łemkowszczyzną"

Bohaterem spotkania, które odbyło się w połowie czerwca w Muzeum Nikifora, w cyklu „Moja Łemkowszczyzna", był tym razem Teodor Gocz. Urodził się 82 lata temu, w biednej łemkowskiej górskiej wiosce. Opowiadał o czasach okupacji, wspominał przemarsz wojsk niemieckich, a następnie radzieckich oraz „Akcję Wisła". O tamtych czasach mówił: - Skończyła się wojna, ale łemkowszczyzna nie zaznała spokoju. Nikt nie spodziewał się takiego losu. We wsi Zyndranowa liczącej przed wojną 180 rodzin, kilkanaście wyjechało na Ukrainę, a resztę wysiedlono na Ziemie Odzyskane. Zostało tu zaledwie kilka osób, wiele wsi przestało istnieć".

Zmienne koleje losu oddaliły Go od rodzinnych stron. Dopiero po wielu latach udało Mu się wrócić . Po założeniu rodziny wybudował nowy dom, a w starym gromadził łemkowskie pamiątki i eksponaty wojenne. W ten sposób latem 1968 roku w Zyndranowej powstała Izba Pamiątek Kultury Łemkowskiej. Mimo trudności finansowych placówka rozwijała się, organizowała wystawy malarstwa, rzeźby i fotografii popularyzujące kulturę Łemków.

O obecnej sytuacji muzeum i skansenu opowiadał syn Teodora, Bohdan Gocz, przewodniczący Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Muzeum Łemkowskiego w Zyndranowej.

Przejął on prowadzenie muzeum od ojca kilka lat temu. – W ubiegłym roku skorzystaliśmy z funduszy unijnych (85 proc). Dzięki temu powstaje nowoczesna placówka kulturalna dostosowana do przyjmowania gości przez cały rok. W jej skład wchodzi m.in. pawilon wystawienniczy i zaplecze administracyjno – biurowe – wyjaśniał Teodor.

Kultura łemkowska, to nie tylko pamiątki, literatura, obyczaje- to przede wszystkim ludzie tworzący ją, dbający o to, by nie zaniknęła. Dlatego spotkania te stanowią ważny element w jej kultywowaniu.

Opr. MS

# Krynica na starej fotografii

*Dyrektor Biblioteki Grażyna Lubańska, burmistrz Dariusz Reśko, dyrektor Wydziału Promocji UM Anna Michalik, Dariusz Kobylański - Wydawnictwo S-CAN.*

*Fot. A. Gulewicz*

**MUZEUM NIKIFORA W KRYNICY-ZDROJU**
**ODDZIAŁ MUZEUM OKRĘGOWEGO W NOWYM SĄCZU**

www.muzeum.sacz.pl

PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
Małopolska
UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO
Via Galicia

**Fundusze Europejskie dla Małopolski**

# LATO 2011 W

W lipcu na krynickim deptaku można było spotkać spacerujących w bardzo egzotycznych strojach członków zespołów biorących udział w imprezie „Świat pod Kyczerą".

W lipcu Krynica-Zdrój po raz piąty gościła uczestników Małopolskich Spotkań Tanecznych.

Na estradzie krynickiej wystąpił zwycięzca programu X Factor, Gienek Loska.

*Fot. B.K.*

Do Krynicy-Zdroju zawitało „Lato z Radiem". Gwiazda programu był w tym roku Zbigniew Wodecki. Imprezę prowadzili: Roman Czejarek i Bogdan Sawicki.

W ramach „Lata z radiem" na krynickim stadionie wystąpił zespół The Beatlmen, który wykonał najpopularniejsze piosenki The Beatles.

# KRYNICY - ZDROJU

Turniej brydżowy „O kryształowy dzban Krynicy-Zdroju"

W sierpniu kolejny koncert laureatów X Factora zgromadził tłumy na deptaku. Tym razem bohaterem wieczoru był Michał Szpak, a dzień później wystąpiła Ada Szulc.

Europejski Festiwal im. Jana Kiepury w tym roku odbywał sie w dniach 13-27 sierpnia.

Sporo emocji wywołał wśród miłośników motoryzacji Krynicki Piknik Motocyklowy. Program obejmował m. in.: paradę motocyklową ulicami miasta, pokazy motocyklowe, koncert zespołu Black Seven oraz Dziewczyn, uczestniczek X Factora.

W ramach II Festiwalu Biegowego na krynickim Deptaku wystąił zespół Golec uOrkiestra.

# WAKACJE Z BIBLIOTEKĄ 2011

*Rajd pieszy na Jamną*

*W skansenie Karpacka Troja w Trzcinicy*

*Wycieczka do Krakowa*

*Warsztaty papieru czerpanego*

*Na zamku w Tropsztynie*

*Przed Kasztelem w Szymbarku*

*Zajęcia biblioterapeutyczne*

*Fot. Red.*

# Wakacje z Biblioteką 2011

Tegoroczna edycja „Wakacji z Biblioteką", odbywająca się pod hasłem „Nie zamykaj oczu", obfitowała w atrakcje. Wycieczki autokarowe, spotkania biblioterapeutyczne, codzienne zajęcia w poszczególnych bibliotekach wypełniały czas wolny dzieciom z terenu Krynicy i całej gminy.

Jak co roku, dużym zainteresowaniem cieszyły się wycieczki autokarowe. Ciekawą propozycją dla wszystkich uczestników „Wakacji" była wyprawa do miejscowości Trzcinica w powiecie jasielskim, w której znajduje się nowo otwarty skansen „Karpacka Troja". Dzieci miały możliwość zwiedzenia z przewodnikiem nowoczesnego parku archeologicznego z wiernymi rekonstrukcjami prehistorycznych siedlisk słowiańskich. Dla wielu dzieci był to pierwszy kontakt z niezwykle ciekawą dziedziną wiedzy, jaką jest archeologią. Wycieczka cieszyła się dużym zainteresowaniem, dlatego odbyła się aż dwukrotnie. W sumie skansen w Trzcinicy odwiedziło blisko 100 dzieci z terenu Krynicy i całej gminy.

Podczas kolejnej wyprawy uczestnicy „Wakacji z Biblioteką" odwiedzili zamki w Dębnie i w pobliskiej Wytrzyszczce. Każda z budowli posiada swoje legendy i tajemnice. Młodzi odkrywcy, w trakcie zwiedzania pięknych oddających ducha epoki wnętrz warowni, poznali ciekawe, związane z nimi historie. XV-wieczny zamek w Dębnie znany jest z legendy o Białej Damie, zaś warownia Tropsztyn słynie z przekazów o ukrytym na jej terenie skarbie Inków, który nie został odnaleziony do dziś. Dzieci z zainteresowaniem zwiedzały komnaty zamków, które przeniosły je w odległą przeszłość. Zamkowa kuchnia, spiżarnia, czy lochy pozwoliły zwiedzającym poznać realia w jakich żyli dawni mieszkańcy tych miejsc.

Uczestnicy „Wakacji z Biblioteką" odwiedzili także Kraków. Głównym punktem programu było zwiedzanie nowoczesnego muzeum historycznego w podziemiach Rynku oraz wizyta na Wawelskim wzgórzu. Przewodnicy oprowadzający dzieci w podziemiach sukiennic, niezwykle ciekawie opowiadali o zgromadzonych tam eksponatach. Dzięki zastosowaniu w muzeum nowoczesnej technologii - elektronicznych odwzorowań zabytków, stanowisk multimedialnych, rekonstrukcji cyfrowych, spotkanie z historią było dla najmłodszych niezwykłym przeżyciem.

Ostatnia wędrówka „Wakacji z Biblioteką", 29 sierpnia zawiodła dzieci do Jamnej, maleńkiej wioski na Pogórzu Ciężkowicko-Rożnowskim. Miejscowość, której mieszkańców wymordowali hitlerowcy podczas II wojny światowe, dzisiaj przyciąga tych, którzy szukają ciszy i spokoju. Wszystko to dzięki działającemu tam duszpasterstwu akademickiemu, które założył dominikanin ojciec Jan Góra. Dzieci z Krynicy, Berestu, Muszynki, Tylicza i Mochnaczki Niżnej oraz z pobliskiej gminy Korzenna wspólnie wyruszyły pieszo z Bukowca, przez rezerwat Diable Skały do Jamnej. Tam pomodliły się przy obrazie Matki Bożej Niezawodnej Nadziei, zwiedziły kaplicę męczeństwa zamordowanych mieszkańców, a następnie spotkały się z ojcem Janem Górą. Zakonnik opowiedział im historie związane z Jamną, budową kościoła oraz założeniem tam ośrodka ewangelizacji. Wszystkie dzieci na pamiątkę otrzymały książeczki o Janie Pawle II. Rajd zakończył się wspólnym ogniskiem, zabawą i poczęstunkiem.

W tegorocznym programie znalazły się także zajęcia biblioterapeutyczne prowadzone w bibliotekach i świetlicach środowiskowych przez pracowników Biblioteki Publicznej. Podczas spotkań, przygotowanych w oparciu o materiały wychowawczo-edukacyjne rekomendowane przez wychowawców i terapeutów, poruszane były problemy, z którymi dzieci stykają się niejednokrotnie w życiu codziennym. Tematem biblioterapii były zagrożenia związane z paleniem papierosów i uzależnienie od komputera i internetu, a także stosunek do osób niepełnosprawnych, nietolerancja, agresja, budowanie poczucia własnej wartości. Integralną częścią każdego spotkania stanowiły zabawy ruchowe i integracyjne związane z tematyką zajęć. Z tej formy zajęć skorzystały dzieci zarówno z Krynicy i z gminy – prowadzący przyjeżdżali do poszczególnych świetlic.

Po raz pierwszy uczestnicy „Wakacji z Biblioteką" wzięli udział w warsztatach ręcznego wykonania papieru czerpanego, utrzymanych w duchu średniowiecznej epoki. Zajęcia odbyły się w świetlicy środowiskowej w Czyrnej. Warsztaty przeprowadziła firma Kalander z Gliwic. Wzięło w nich udział ponad 80 dzieci, które dowieziono do Czyrnej autokarem z całej gminy.

Filie biblioteczne w Tyliczu, Bereście, na Osiedlu Czarny Potok i przy ul. Źródlanej zorganizowały dla dzieci spotkania, podczas których odbywały się m.in. zajęcia plastyczne, czytelnicze, konkursy oraz wycieczki tematyczne. Zajęcia realizowane były w oparciu o specjalnie przygotowane programy: np. cykl spotkań pod hasłem: „Wędrówki Misia Uszatka - a to ciekawe" czy „W poszukiwaniu naszej historii". Dla uczestników zajęć przygotowano także konkursy - „Tutaj mieszkam" stwórz własny projekt pocztówki z Krynicy oraz „Baju baju... powymyślaj" czyli konkurs na legendę lub baśń dotyczącą Krynicy i okolic. W bibliotece młodzieżowej na Czarnym Potoku dzieci brały udział w zajęciach plastycznych z wykorzystaniem materiałów ekologicznych i recyklingowych.

Bieżące informacje na temat wszystkich aktualnych działań Biblioteki Publicznej w Krynicy-Zdroju można znaleźć na stronie internetowej www.bibliotekakrynica.pl oraz na Facebooku.

Red.

*Krynickie Kiepuriana.*

# 45 rocznica śmierci Jana Kiepury

Jan Wiktor Kiepura urodził się 16 maja 1902 r. w Sosnowcu. Jego rodzicami byli Franciszek Kiepura oraz Maria (Miriam) z domu Neuman. 31 października 1936 roku w Katowicach odbył się ślub tenora z Martą Eggerth, austriacką aktorką i śpiewaczką węgierskiego pochodzenia. Zmarł 15 sierpnia 1966 roku w Harrison koło Nowego Yorku. Został pochowany 3 września 1966 r. na warszawskich Powązkach w Alei Zasłużonych.

*Jan Kiepura z żoną Martą Egghert na nartach w Krynicy*

Słynny polski tenor w 1922 roku rozpoczął naukę śpiewu u profesora Wacława Brzezińskiego. W 1924 zadebiutował na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie, jednak w tym samym roku powraca do rodzinnego Sosnowca i bierze lekcje śpiewu u Ignacego Warmutha. W styczniu 1925 r. występuje na deskach Teatru Wielkiego we Lwowie, później w Poznaniu i ponownie w Warszawie. Kolejne miesiące i lata to już „zdobywanie" publiczności w Europie i Ameryce. Zagraniczny debiut J. Kiepury następuje 22 września 1926 r. w wiedeńskiej Staatsoper. Koncertowanie na światowych scenach operowych przerywa choroba gardła, w 1930 r. Kiepura przyjmuje propozycję wytwórni filmowej z Londynu i bierze udział w filmie „Neapol, śpiewające miasto". Był to pierwszy film z udziałem polskiego tenora, łącznie w swojej karierze wystąpił w dwunastu filmach. W styczniu 1938 r. zadebiutował na deskach nowojorskiej Metropolitan Opera. Ostatni przedwojenny występ w Polsce dał 15 sierpnia 1939 r., na rynku Starego Miasta w Warszawie, był to koncert na rzecz Funduszu Obrony Narodowej. W 1940 r. Jan Kiepura wraz z żoną opuszczają Europę i wyjeżdżają do Nowego Jorku.

Po wojnie, po raz pierwszy przyjeżdża do Polski w 1958 r., kolejny raz wraca w 1959 i jeszcze incognito jesienią 1965 r.. Ostatnią podróż do Polski odbył już po śmierci, gdyż wcześniej wyraził życzenie, aby pochować go w Warszawie. Jan Kiepura podróżujący i koncertujący po całym świecie na miejsce swego „polskiego" domu wybrał Krynicę. W 1933 r. to właśnie tu otwarto słynną „Patrię". Hotel-Palace, wbudowany przez inżyniera Zygmunta Protasiewicza (późniejszego męża aktorki Jadwigi Smosarskiej) według projektu architekta Bohdana Pniewskiego, gościł wiele słynnych osobistości. Niewątpliwie najsłynniejszą była księżniczka Juliana, następczyni holenderskiego tronu, która za cel podróży poślubnej w 1937 r. wybrała właśnie Krynicę i „Patrię". Hotel Kiepury był także miejsce, gdzie powstały znane przedwojenne filmy. Tu powstały sceny kręcone do produkcji: „Czy Lucyna to dziewczyna" (1934), „Książątko" (1937). Mimo iż częste podróże nie pozwalały na długie pobyty w Krynicy, (tenor nie był obecny na otwarciu swojego domu) zapisał się w pamięci kryniczan.

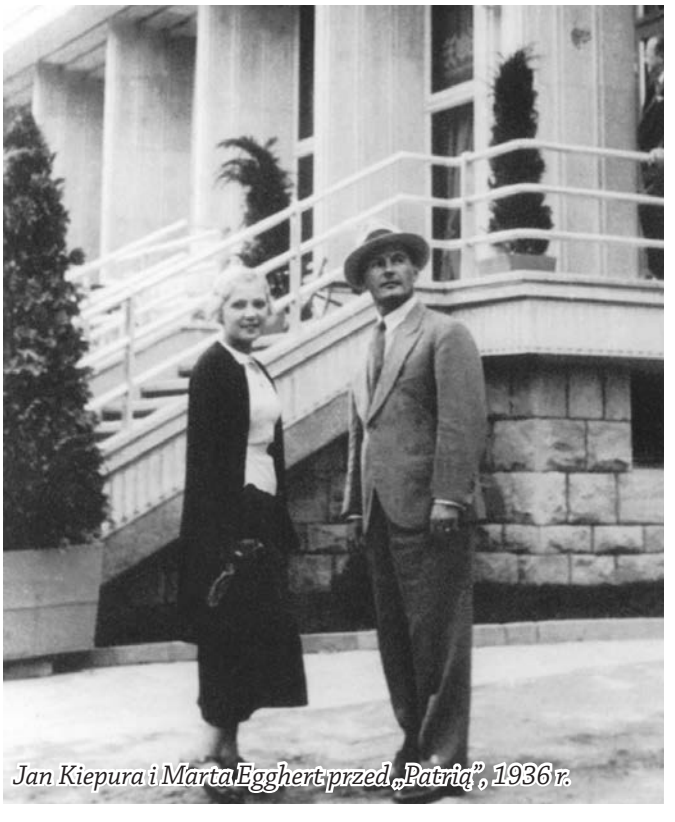

*Jan Kiepura i Marta Egghert przed „Patrią", 1936 r.*

Obecnie można znaleźć wiele pamiątek, akcentów związanych z artystą. Na krynickim cmentarzu, nieopodal grobu Nikifora spoczywa ojciec Jana - Franciszek Kiepura.

Od 1967 r. w Krynicy-Zdroju odbywa się Festiwal Arii i Pieśni im. Jana Kiepury, którego twórcą i organizatorem był Stefan Półchłopek. Po 37 latach, w 2005 roku, zmieniono jego nazwę na: Europejski Festiwal im. Jana Kiepury oraz zaprzestano jego numeracji. W 2012 r. odbędzie się on po raz 45.

13.09.1986 r. w czasie trwania XX Festiwalu, w związku z rocznicą śmierci artysty, odsłonięto tablicę - medalion, autorstwa Edwarda Gorola, wmurowany w Muszlę Koncertową na krynickim deptaku. W tym samym roku powstało Krynickie Towarzystwo Kulturalne im. Jana Kiepury. 17.09.1993 r. uroczyście otwarto „Salę kameralną im. Jana Kiepury" w krynickiej Szkole Muzycznej oraz odsłonięto popiersie tenora.

W 1999 r. staraniem Krynickiego Towarzystwa Fotograficznego wydano album „Krynica z Janem Kiepurą w herbie".

W 2004 roku 17 lipca na plantach przy ul. Piłsudskiego uroczyście odsłonięto pomnik tenora. Krynicki pomnik jest repliką pomnika odsłoniętego w 2002 r. w Sosnowcu, a jego autorem jest Tadeusz Markiewicz. Rokrocznie odbywa się także w Krynicy „Rajd śladami Jana Kiepury" organizowany wspólnie przez sosnowieckich i krynickich miłośników artysty. W Krynicy- Zdroju jest także ulica im. Jana Kiepury.

Red.

**Książki o Janie Kiepurze, które można znaleźć w krynickiej bibliotece**

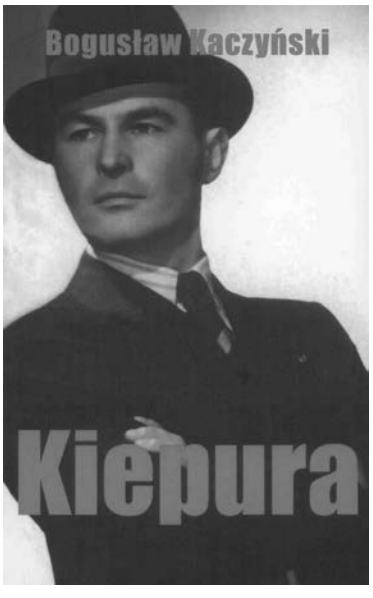


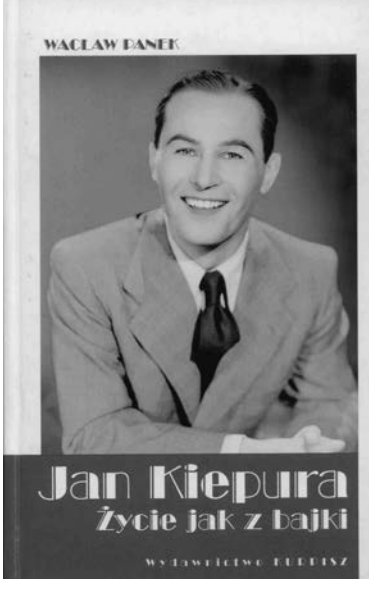


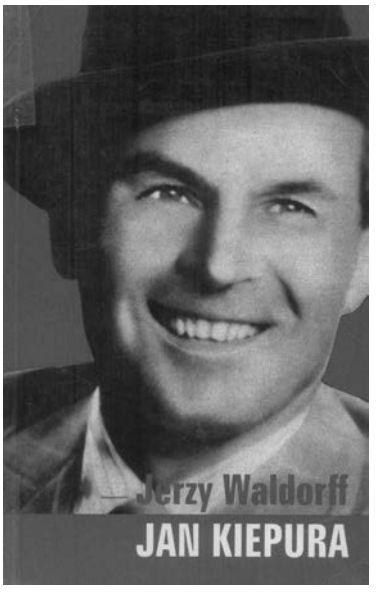


# Od dwóch dziesięcioleci w służbie

Z okazji przypadającego w dniu 29 sierpnia święta straży miejskiej oraz w związku z jubileuszem 20-lecia reaktywowania Straży Miejskiej w Krynicy-Zdroju, w dniu 1 września br. w ośrodku „Panorama" w Krynicy-Zdroju została zorganizowana konferencja nt. „Zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie Gminy Krynica-Zdrój". W konferencji udział wzięli m.in. przedstawiciele służb mundurowych: województwa małopolskiego i Krajowej Rady Komendantów Straży Miejskich i Gminnych RP oraz innych instytucji współpracujących z krynicką Strażą Miejską, władze miastam, burmistrz Dariusz Reśko, z-ca burmistrza Tomasz Wołowiec oraz radni Rady Miejskiej w Krynicy -Zdroju.

Konferencję prowadził komendant Władysław Wiertek. Podczas uroczystości strażnicy otrzymali listy gratulacyjne od burmistrza, strażnik Krzysztof Szymczyk został awansowany na wyższe stanowisko służbowe - starszego strażnika. Uczestnicy spotkania obejrzeli prezentację multimedialną pt. „Straż Miejska w Krynicy-Zdroju w służbie społeczności lokalnej", którą przedstawił zastępca komendanta, Piotr Szyszka. W dniu 4 września 2011 r. o godz. 12.00 w kościele św. Antoniego została odprawiona msza św. za strażników oraz ich rodziny. Modlitwie towarzyszył tekst biblijny z księgi psalmów „Jeśli Pan miasta nie ustrzeże, strażnik czuwa daremnie" Psalm 127.

P.Sz.

Fot. B.K.

# „ Przedwojenne" HARCERSTWO w latach 1945 -1948 w Krynicy.

Przed 1939 rokiem w Krynicy nie było drużyny harcerskiej. Wiązało się to z nieobecnością szkół średnich w naszym uzdrowisku. Młodzież kończąca szkołę powszechną a posiadająca ochotę i warunki do dalszego kształcenia się , kontynuowała naukę w gimnazjum w Nowym Sączu. Tam mogła wstępować do harcerstwa , organizacji atrakcyjnej dla młodzieży ze względu na zakres działalności dotyczący turystyki, krajoznawstwa, przyrody, obronności kraju. Wartości patriotyczne wyniesione z domu rodzinnego i poprzedniej szkoły były pogłębiane na lekcjach i w harcerstwie. Nieżyjący już ówczesny harcerz z Krynicy Roman Chruściel wspominał z sympatią i szacunkiem swego harcerskiego przełożonego Hełczyńskiego. Po klęsce wrześniowej już w jesieni 1939 roku harcerze zrzeszają się w podziemnej Organizacji Orła Białego. Niestety gorliwość w służbie ojczyzny nie idzie w parze z ostrożnością i roztropnością. Wkrótce Gestapo trafia na trop organizacji, członków aresztuje i wysyła do obozów, gdzie prawie wszyscy zginęli. Ofiarami z Krynicy byli m. in.: Arecki, Nowotarski, Puto, Frank,Szczerbowski, Wandzilak, w sumie 18 osób.

Po skończonej okupacji już w styczniu 1945 roku w Krynicy założono gimnazjum i liceum przyjmujące młodzież z miasta i okolicy. W lutym 1945 r. do pracy harcerskiej zgłosił się przedwojenny harcerz (stopień ćwik) nauczyciel geografii w krynickim gimnazjum i liceum – mgr Antoni Kociubiński. Rozkazem komendy hufca w Nowym Sączu nr 2 został on w październiku 1945 r. mianowany referentem drużyn krynickich i Muszyny przy hufcu nowosądeckim. Brał udział w zorganizowaniu kolonii dla harcerzy i harcerek z Muszyny. Zorganizował ponadto samodzielny hufiec harcerski w Krynicy i rozkazem Komendy Chorągwi w Krakowie nr 7 z dnia 12 listopada 1945 r. został mianowany na hufcowego, a 15 marca 1946 r. uzyskał stopień podharcmistrza i został komendantem hufca w Krynicy. Zaistniałą możliwość zorganizowania harcerstwa, wykorzystali przedwojenni harcerze – Juliusz Boroń i Jerzy Gardulski. Boroń wkrótce wyjechał z Krynicy, więc główną pracę wykonał Gardulski „Huk"- stopień – ćwik. Jerzy Gardulski w czasie wojny mieszkał w Krakowie, gdzie działał w Szarych Szeregach. W ostatnich miesiącach wojny Gestapo nasiliło swoją aktywność, zachodziła obawa „wsypy." W tej sytuacji Jerzy Gardulski wyjechał do Krynicy, gdzie jego matka z domu Chrząszcz odziedziczyła po rodzicach willę „Bronisława" (dziś „Saol" przy ulicy Zdrojowej). Jerzy Gardulski założył I drużynę harcerzy imienia Kazimierza Pułaskiego rekrutującą się z gimnazjalistów i licealistów, wyszkolił kadrę wśród której wyróżniali się, m.in. Jerzy Gaj i Jan Pawelec - przyboczni. Zastępowymi zostali : Stanisław Warzecha, Andrzej Dukiet, Kazimierz Boroń, Andrzej Prawecki. Wkrótce powstała drużyna harcerek im. Emilii Plater, gdzie drużynową była Halina Janczy, a po jej wyjeździe na studia Maria Szelińska, następnie Marta Bogusz (po mężu Sibiorek, późniejsza lekarka -dentystka w Nowym Sączu.) Powstała również drużyna Zuchów.

*Od lewej siedzą (I stopień): Teresa Ferdek, Wanda Tyrlak, Krystyna Janczy, (II stopień) Maria Pabisz, Cecylia Krajewska, Maryla Leja, stoją: Teresa Hamera, ? Oliwa, Janina Śmiałek, Teresa Węcławek.*

2. drużyna harcerzy im. Zawiszy Czarnego obejmowała uczniów szkół powszechnych, od piątej do siódmej klasy pod komendą Pinczera, jednak praca w tej drużynie „nie wrzała lecz kisła" jak napisał w kronice III drużyny druh Huk i aby zacząć wszystko od nowa zmieniono nawet w tym celu numerację drużyny.

22.06.1945 r. – to data organizacji 3. drużyny harcerzy im. Andrzeja Małkowskiego, której przewodnictwo objął Jerzy Gardulski, przekazując I drużynę wyszkolonej przez siebie kadrze pod komendą Jana Pawelca. Dzięki zachowanej z tego okresu kronice 3. drużyny udokumentowana jest spora część działalności krynickiego harcerstwa. 3. drużyna liczyła ponad 50 druhów i podzielona była na 4 zastępy: Wilków,Rysiów, Jeleni i Świstaków. Ich zastępowymi byli: Andrzej Wójcik, Ryszard Pędrak, Kazimierz Skoczek i Władysław Maternicki. Przybocznym drużynowego był przedwojenny harcerz Zygmunt Splisgart, taternik i turysta.

# „ Przedwojenne" HARCERSTWO w latach 1945 -1948 w Krynicy.

Już w sierpniu 1945 roku wielu harcerzy wyjechało na pierwszy obóz do Żegiestowa i zamieszkało w „Wiktorze".Charakterystycznym jest fakt, że harcerze wnieśli swój wkład finansowy w koszty tego obozu budując na zlecenie zarządu miasta drewniany mostek nad torem saneczkowym. W następnym roku bazą obozową była Szczawnica a poznawano wówczas uroki Pienin i chłodny nurt Dunajca. Do 1948 roku brano udział w obozach w Będkowicach i w Maniowach.

Druh Jerzy Gardulski pełnił funkcję drużynowego 3. drużyny do 5.03.1946 roku. Jego następcą był druh Franciszek (Kazek) Boroń a zastępcą Andrzej Prawecki. Od maja 1946 roku krótko piastował tę funkcję dh Andrzej Zbożeń, po nim znów Kazek Boroń.

Charakterystyczną postacią wśród krynickich harcerzy był ksiądz Adam Choczewski – jezuita, z racji wysokiego wzrostu i chudości zwany „Agrafką". Pełnił również funkcję kapelana sióstr służebniczek w Ochronce przy ulicy Dąbrowskiego. Nie miał w sobie nic z VIP-a, dzielił trudy służby harcerskiej z szeregowymi druhami. Na wieczornicach i ogniskach akompaniował piosenkom grą na flecie.

Po latach widzimy jak wyraźny ślad zostawiło harcerstwo w życiu społecznym Krynicy. W dziedzinie kultury. Po ciemnej nocy okupacyjnej ludzie byli spragnieni słuchania polskiego języka w poezji, prozie, pieśni. Harcerze, organizując wieczornice i ogniska zapewniali słuchaczom i widzom radość i humor. Wielka w tym zasługa przyjaciela harcerstwa i młodzieży nauczyciela WF w gimnazjum- Alfreda Mullera. Był on autorem i reżyserem skeczy, które bawiły i widzów i wykonawców. Nawet zuchy miały swoje „pięć minut". Rezolutny Zenuś Hajduga ( późniejszy wieloletni prezes PZHL-u) śpiewał donośnym dyszkantem:„ Od godziny ślęczę i prasuję spodnie, aby w dzień niedzielny paradować godnie, ale jak dorosnę to rzecz zapewniona spodnie mi prasować będzie moja żona". Zaś Grzesiek Krzysztoń w roli „dziadka" śpiewał: „ a ten geograf stary harcerz, który ubiera młodzież w harcerskie mundury, kupuje namiot na zlot za granicą – z całą Krynicą". Była to aluzja do komendanta krynickiego hufca prof. Antoniego Kociubińskiego – nauczyciela geografii w gimnazjum i liceum, który przygotowywał najbardziej sprawnych harcerzy do udziału w światowym zlocie (jamboree) skautów i harcerzy w Paryżu. Grupę tę ćwiczył w musztrze i śpiewie (na głosy) zastępca hufcowego, druh phm. Zygmunt Cholewa. Oczywiście, ze względów politycznych udział polskich harcerzy w tej imprezie nie doszedł do skutku.

Harcerze wyróżniali się także w wielu dziedzinach sportowych. W styczniu 1945 roku powstał Harcerski Klub Narciarski. Harcerze na własnych nartach startowali co niedzielę w zawodach, w slalomie na stoku Jasiennika z metą usytuowaną na dzisiejszym rogu ulicy Wspólnej i Tysiąclecia. Objawiły się talenty w tej gałęzi sportu. Marian Jeżak zajął I miejsce w zjeździe lub slalomie „w gnieździe orła"-- w dolinie Strążyskiej w Tatrach , w czasie ogólnopolskich mistrzostw klubów narciarskich. W następnym roku trzech harcerzy z Krynicy znalazło się w pierwszej „dziesiątce"podczas podobnych zawodów w Szczyrku. Byli to: Franciszek Piotrowski, Marian Jeżak i Ryszard Bill. Harcerki, Krystyna Janczy i Wanda Czamara to narciarki kadry narodowej lat pięćdziesiątych.

Drugą sekcją klubu była drużyna piłki nożnej o oficjalnej nazwie Harcerski Klub Sportowy. Grano na boisku o nieco mniejszych w porównaniu ze standardowymi wymiarach, ponieważ nie było innego miejsca, a to boisko znajdowało się powyżej starego stadionu hokejowego, gdzie urządzano zimą ślizgawkę dla dzieci. W niedzielne popołudnia odbywały się trójmecze między drużynami HKS, OM TUR („młodzieżówka"Polskiej Partii Socjalistycznej )i KTH.

Grano systemem „każdy z każdym" po pół godziny i w ten sposób wyłaniano „mistrza niedzieli". Należy zaznaczyć, że ze względu na szczupłość miejsca ,drużyny liczyły po 9 zawodników. W HKS występowali: Jan Rybarski – bramkarz, Jan Pawelec i Andrzej Zbożeń – obrońcy oraz Franciszek Piotrowski, Marian Jeżak, Zdzisław Nowak, Edward Kocząb, Zbigniew Cyran, bracia Skowrońscy- pomocnicy i atakujący. Także inni. Zwycięzcami turnieju zostawali przeważnie harcerze, chociaż piłkarze OM TUR, mający w zespole wspaniałego sportowca i zarazem trenera, Stefana Csoricha też wygrywali. Piłkarze KTH ,najbardziej leciwi, nie odnosili sukcesów.

Zdumiewa, jak uniwersalnymi sportowcami byli wyżej wymieniani. Hokej, który również uprawiali w KTH , Kocząb, Jeżak, Nowak, doprowadził ich do godności reprezentantów kraju. Harcerzami byli także gracze KTH, Alfred Preisner i Jerzy Kamyk.

**Dokończenie w następnym numerze.**

XX-lecie KS Zuber

# Podopieczni trenera Floriana

26 sierpnia br. Klub Sportowy Zuber z Krynicy-Zdroju obchodził 20-lecie swojego istnienia. Nasi piłkarze zdobyli awans do zreformowanej klasy okręgowej, wygrywając 77 punktami A-klasową rywalizację. Wyprzedzili tym samym drużynę „Nawoj" Nawojowa i „Hart" Tęgoborze. Sukces ten zawdzięczają niewątpliwie ciężkiej pracy pod czujnym okiem trenera Jana Floriana, który objął to stanowisko w 2009 roku. Zarówno trener, jak i prezes klubu, Sebastian Oleksy, poczynili starania, aby do krynickiego zespołu powrócili doświadczeni gracze: Janusz Chłód, Arkadiusz Kubik, Robert Śliwiński i Andrzej Olbrycht. Wspólny wysiłek przyniósł krynickiej drużynie dużą satysfakcję z osiągniętych wyników i na pewno będzie bodźcem w dalszej rywalizacji sportowej.

W skład kadry mineralnych wchodzą: bramkarze-Sebastian Ortyl i Arkadiusz Barszcz; obrońcy Dariusz

Fot. B.K.

Paluch, Paweł Kołacz, Janusz Chłód, Łukasz Myśliwiec, Andrzej Olbrycht, Arkadiusz Śliwa, Dawid Motyka, Piotr Turek, Damian Wolak, Grzegorz Osuchowicz. Pomocnikami są: Daniel Siniawa, Paweł Wasilewski, Jacek Mikulski, Grzegorz Sroka, Robert Śliwiński, Grzegorz Szajnicki, Łukasz Stawiarski, Grzegorz Kruczek, Krystian Oleksy. Napastnicy- to: Robert Oleksy, Arkadiusz Kubik, Tomasz Urbański i Sebastian Gwiżdż.

# WYDARZENIA, INFORMACJE, NAGRODY

**11.06** W hotelu Prezydent świętowano sześćdziesięciolecie Spółdzielni Pracy Muszynianka. Przy tej okazji prezes Muszynianki Maria Janas odebrała z rąk Jana Golonki najwyższą nagrodę starosty -Kryształowe Jabłko Sądeckie. Na uroczystości obecni byli także: burmistrz Krynicy-Zdroju Dariusz Reśko oraz burmistrz Muszyny, Jan Golba.

**20.06** W teatrze Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie rozdano prestiżowe nagrody Krakowski Dukat, przyznawane przez Izbę Przemysłowo-Handlową. Z naszego regionu wyróżnienie to otrzymali: Jan Golba, burmistrz Muszyny w kategorii „Samorządowy Kreator Przedsiębiorczości" i Liliana Kiklica, prezes firmy Instel w kategorii „Właściciel firmy". Nagrody wręczał Marek Sowa, marszałek województwa małopolskiego oraz Andrzej Dębski, prezydent Izby Przemysłowo-Handlowej.

**Już po raz dziewiąty** radni powiatu nowosądeckiego przyznali najwyższe odznaczenia „Zasłużony dla ziemi sądeckiej". W tym roku wśród 13 laureatów znaleźli się ks. prałat Bogusław Skotarek, proboszcz krynickiej parafii zdrojowej oraz dr med. Tadeusz Frączek.

**01-03.07** W naszym mieście odbył się IX Letni Festiwal Muzyczny. Miłośnicy muzyki klasycznej mogli przenieść się w świat dawnych epok i stylów muzycznych.

**02.07** Krynickie Towarzystwo Fotograficzne było gospodarzem wernisażu wystawy „Detal architektoniczny obiektów kolejowych z obszaru dawnego państwa muszyńskiego", który miał miejsce w Pijalni Głównej.

**05.07** Krynickie gimnazjum, tak jak w latach ubiegłych, podejmowało harcerzy z niemieckiego Bad Saden Allendorf. Program pobytu obejmował poznawanie naszego miasta i okolic oraz spotkanie z burmistrzem Dariuszem Reśko.

**Od 6-14 lipca** w Krynicy-Zdroju odbywały się XI Dni Wokalistyki Operowej.

**14-17.07** Burmistrz Krynicy-Zdroju, Dariusz Reśko oraz Polski Instytut Winorośli i Wina byli organizatorami XX Międzynarodowego Konkursu Winiarskiego Vinoforum 2011. Towarzyszyły mu wykłady tematyczne, degustacja win, prezentacje prac twórców ludowych, produktów kulinarnych, kiermasze.

**21.07** W krynickiej cerkwi prawosławnej odbył się koncert muzyki cerkiewnej.

**25-30.07** Deptak krynicki rozbrzmiewał muzyką regionalną. W ramach XIX Międzynarodowego Festiwalu „Święto Dzieci Gór" mogliśmy podziwiać piękne stroje oraz talenty muzyczne zespołów dziecięcych.

**Podczas uroczystości 30-lecia** parafii prawosławnej pod wezwaniem Równego Apostołom św. Włodzimierza w Krynicy-Zdroju Adam Mazur, radny powiatowy odznaczony został Orderem Równej Apostołom Świętej Marii Magdaleny III stopnia za współpracę z przedstawicielami innych wyznań i społeczną inicjatywę szerzenia dialogu międzykulturowego i międzyreligijnego.

**06.08** Przy ośrodku Ojca Pio w Stróżach o odbyły się eliminacje do mistrzostw świata strongmanów. Ich uczestnikiem i organizatorem był m. in. Tomasz Kowal, zawodnik z Krynicy-Zdroju.

**27.08** W Tyliczu obchodzono Dzień Kultury Łemkowskiej. Z koncertem wystąpiły łemkowskie zespoły: Ruczj, Burjan oraz chór Zoria. Przygotowano także pokazy unikalnej rzeźby w czarnej topoli, wiele konkursów dla dzieci i loterię. Miłośnicy jazdy konnej mogli wypróbować swoich sił w jeździe na kucykach.

# VIII TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ „ PAMIĘCI EUGENIUSZA CICHONIA ”

To już VIII turnieju piłki nożnej „Pamięci Eugeniusza Cichonia”. Organizatorem turnieju był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Krynicy-Zdroju, rodzina zmarłego oraz przyjaciele Gienka z boiska. Turniej rozegrany został na boisku piłkarskim przy ulicy Źródlanej w Krynicy-Zdroju. Zebrani minutą ciszy uczcili pamięć Eugeniusza Cichonia przedwcześnie zmarłego kolegi, który za życia brał czynny udział w sportowym życiu Krynicy-Zdroju, reprezentując swoją Firmę Uzdrowisko Krynica-Żegiestów S. A.

W zawodach wystąpiły drużyny Uzdrowisko Krynica-Żegiestów – koledzy z firmy Eugeniusza, KS Zuber, Amphora i KS Źródlana.

Rywalizacja na boisku była niezwykle zacięta, a mecze stały na bardzo wysokim poziomie. Turniej rozgrywany był systemem „ każdy z każdym ”, czas gry 2x10 minut. Zawody, jako sędzia wzorowo prowadził Stanisław Brożek z Łabowej.

*Puchar wręczają: Sara- wnuczka Eugeniusza, Marysia, Kacper i Elena*

Drużyny uczestniczące w turnieju otrzymały puchary i dyplomy, które wręczył dyrektor MOSiR w Krynicy-Zdroju Jerzy Szyszka oraz córka zmarłego Danuta Zasadny i siostry: Halina Pajda i Krystyna Cichoń. Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrany został Sebastian Oleksy z drużyny KS Zubera. Spotkanie zakończyło wspólne ognisko, przy którym zebrani wspominali czas spędzony wspólnie z Przyjacielem Eugeniuszem.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:
**KS Zuber:** Sebastian Oleksy, Krystian Oleksy, Robert Oleksy, Arkadiusz Barszcz, Sebastian Kosmydel, Paweł Mikulski, Artur Pietrucha. **Uzdrowisko Krynica-Żegiestów:** Bogdan Fuczko, Artur Iwaszkiewicz, Zbigniew Matiaszek, Janusz Jurkowski, Andrzej Olbrycht, Marek Wielocha, Janusz Wódkiewicz, Adam Kmiecik, Andrzej Michalik, Andrzej Petryla, Paweł Zasadny. Amphora: Leszek Arak, Mateusz Śmiałek, Adam Jojczyk, Jacek Konarski, Sebastian Ortyl, Krzysztof Grzyb, Jan Florian, Andrzej Sało, Krzysztof Mirek. **KS Źródlana:** Tomasz Mikosz, Ronald Iwaszkiewicz, Wojciech Michalik, Sebastian Basta, Daniel Ostrowski, Marcin Niziołek, Aleksander Klinkowski, Sebastian Basta.

# Na Deptaku ze strażakami

W ramach Krynickich Spotkań z Kulturą Chrześcijańską, organizowanych po raz siódmy przez Parafię Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Krynicy – Zdroju, 6 sierpnia 2011 roku na krynickim Deptaku zostały zorganizowane pokazy sprawnościowe Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej z naszego miasta. W czasie imprezy można było podziwiać lekki samochód ratownictwa technicznego, quad oraz wóz strażacki z 25 metrową drabiną. W koszu tego wozu wraz z aspirantem Januszem Rutką wyjechał ks. Dziekan Bogusław Skotarek, który w specjalnej uprzęży ratowniczej został bezpiecznie opuszczony na dół. Wrażenie wspaniałe – powiedział ks. Dziekan – chociaż pierwsze metry opuszczania były bardzo nerwowe, wydawało mi się, że węzeł na linie się uwalnia, ale dzięki świetnej współpracy z aspirantem, szczęśliwie zjechałem na dół.

W czasie imprezy strażacy zaprezentowali również specjalistyczny sprzęt, jakiego używają, wyjeżdżając na akcje ratownicze. Dużą frajdę miały dzieci, które siedziały za kierownicą wozów strażackich oraz przejeżdżały po Deptaku strażackim quadem.

*„ Impreza co roku cieszy się dużym zainteresowaniem zarówno Kryniczan, jak i przebywających w uzdrowisku gości. Dlatego bardzo dziękuję Aleksandrowi Cyconiowi dowódcy JRG PSP w Krynicy – Zdroju za pomoc w organizacji tak wspaniałej imprezy”* – powiedziała Halina Pajda sekretarz Krynickich Spotkań z Kulturą Chrześcijańską.

NAJNOWSZY

# album o Krynicy-Zdroju

S·CAN
WYDAWNICTWO

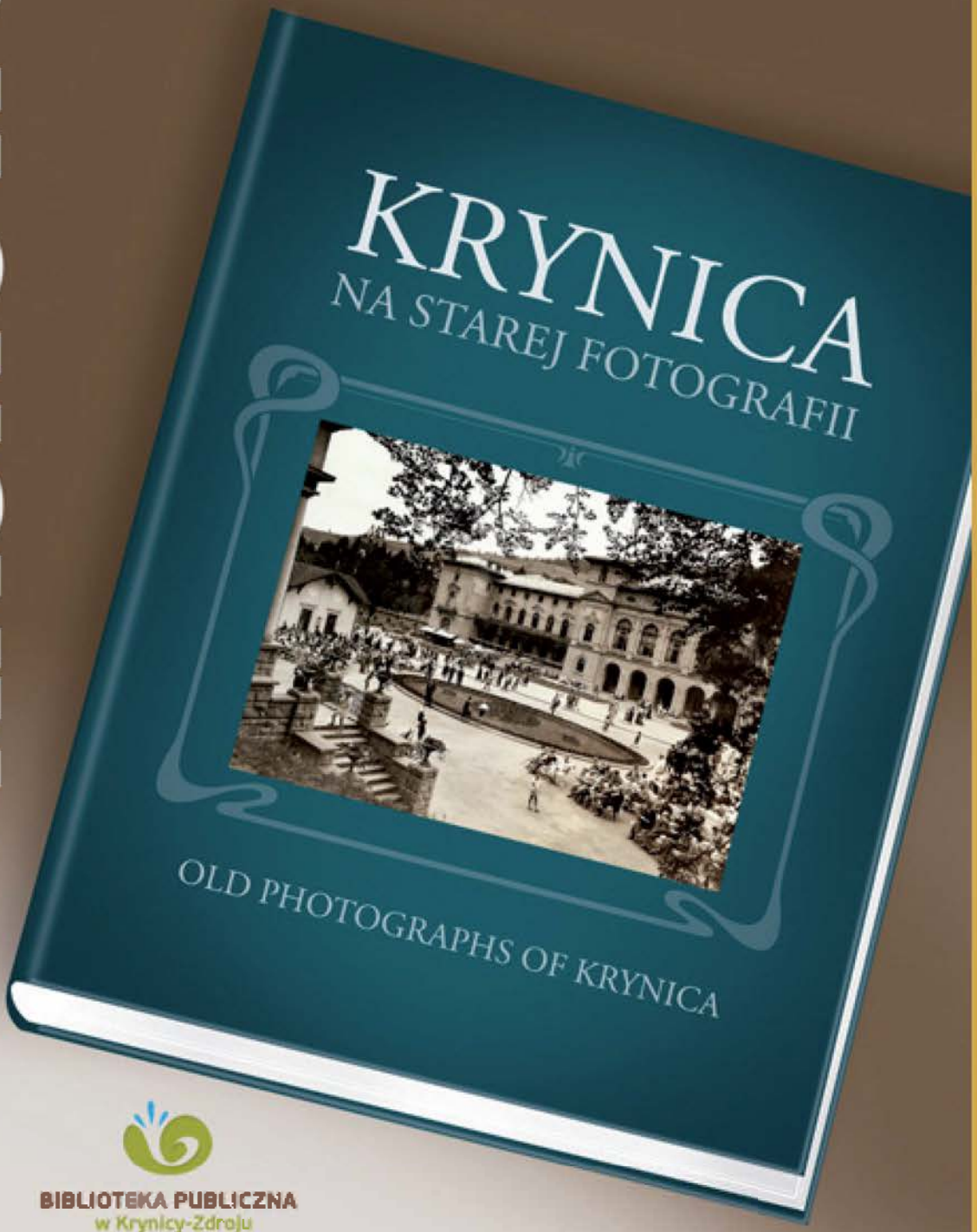


Urząd Miejski
w Krynicy-Zdroju

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
w Krynicy-Zdroju